

Sygn. akt III KK 365/22

POSTANOWIENIE

Dnia 27 września 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Pietruszyński

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

na posiedzeniu w dniu 27 września 2022 r.

sprawy T. B. skazanego z art. 178a § 4 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez jego obrońcę od wyroku Sądu Okręgowego w

Szczecinie z dnia 31 stycznia 2022 r., sygn. IV Ka 964/20

utrzymującego w mocy wyrok

Sądu Rejonowego w Świnoujściu

z dnia 26 lutego 2020 r., sygn. II K 676/19

na podstawie art. 535§3 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. zasądzić od skazanego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Szczecinie, wyrokiem z dnia 31 stycznia 2022 r., sygn. akt IV Ka 964/20, wydanym na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego, utrzymał w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Świnoujściu z dnia 26 lutego 2020 r.,

sygn. akt II K 676/19, skazujący T. B. za przestępstwo z art. 178a § 4 k.k. na karę 4 miesięcy pozbawienia wolności i orzekający wobec tego oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych dożywotnio oraz świadczenie pieniężne w kwocie 10.000,00 zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej.

Z kasacją od wyroku Sądu odwoławczego wystąpił obrońca skazanego. Skarżący zarzucił rażące naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a to:

1. art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. poprzez nienależyte i nierzetelne rozpoznanie zarzutu apelacyjnego obrazu art. 192 (powinno być: art. 193 – uw. SN) § 1 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. dotyczącego niedopuszczenia z urzędu przez Sąd I instancji uzupełniającej opinii biegłych z zakresu toksykologii w zakresie ustalenia ewentualnego wpływu uzależnienia od amfetaminy występującego u oskarżonego na wnioski wydanej w toku postępowania przygotowawczego opinii toksykologicznej, a w konsekwencji braku możliwości ustalenia czy oskarżony znajdował się pod wpływem czy też po spożyciu amfetaminy i czy wyczerpał tym samym znamiona występkę z art. 178a § 4 k.k.;
2. art 458 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k. poprzez oddalenie przez Sąd Okręgowy w Szczecinie wniosku dowodowego obrońcy o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z uzupełniającej opinii toksykologicznej jako, że dotychczasowa opinia jest niepełna, niejasna i wymaga uzupełnienia w kontekście pozyskanej w toku postępowania odwoławczego opinii sądowo-psychiatrycznej potwierdzającej wieloletnie uzależnienie T. B. od amfetaminy i marihuany;
3. art 458 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez dowolną ocenę zeznań świadka P. G. polegającą na bezzasadnym uznaniu, iż nerwowość i pobudzenie T. B. podczas interwencji Policji świadczyły o tym, iż znajdował się pod wpływem amfetaminy, podczas gdy zachowanie to równie dobrze mogło być objawem stresu wywołanego czynnościami kontrolnymi interweniujących policjantów.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym, co umożliwiało oddalenie jej na posiedzeniu bez udziału stron (art. 535 § 3 k.p.k.).

Na wstępie rozważań należy przypomnieć, że rolą postępowania kasacyjnego jest, co do zasady, kontrola orzeczeń sądów odwoławczych z punktu widzenia najpoważniejszych naruszeń prawa materialnego lub procesowego, które mają istotny wpływ na treść prawomocnego orzeczenia. Mając na względzie nadzwyczajny charakter tego środka zaskarżenia ustawodawca określił, że kasacja przysługuje stronie, stosownie do art. 519 k.p.k. od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie, tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść tego orzeczenia (art. 523 § 1 k.p.k.).

Wykazanie wadliwości przeprowadzonej w sprawie kontroli apelacyjnej poprzez zakwalifikowanie uchybień jako rzekomo naruszających dyspozycje art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. nie może ograniczać się wyłącznie do formalnego powołania tych przepisów w zarzucie kasacji i stworzenia pozorów nieprawidłowej kontroli odwoławczej (poprzez sugerowanie np. „nienależytego”, „niepełnego”, „niewłaściwego”, „nierzetelnego”, „pobieżnego” rozpoznania apelacji), jeżeli z istoty zarzutu odczytywanej z jego uzasadnienia, jednoznacznie wynika, że skarżący wyłącznie domaga się przeprowadzenia przez Sąd Najwyższy kolejnej, dublującej kontrolę apelacyjną, weryfikacji prawidłowości orzeczenia sądu pierwszej instancji bądź forsuje subiektywną interpretację wyników postępowania dowodowego (zob. post. SN z 28.10.2021 r., V KK 522/21; z 4.10.2022 r., IV KK 370/22).

Zarzut z pkt. 1 kasacji jest dosłownym powieleniem analogicznego zarzutu postawionego w apelacji. Także Sąd odwoławczy wskazał skarżącemu, że odnosi się do fazy związanej z gromadzeniem przez Sąd Rejonowy materiału dowodowego i zaniechaniem przeprowadzenia niektórych dowodów z urzędu. Zarzut nie spełnia więc podstawowego kryterium kasacyjnego, to znaczy nie jest powiązany z procedowaniem Sądu drugiej instancji, zaś wskazanie jako rzekomo

naruszonych przepisów art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. miało na celu wyłącznie stworzenie pozorów formalnej dopuszczalności tego zarzutu. O prawidłowości zarzutu kasacyjnego nie decyduje bowiem zaproponowana przez skarżącego kwalifikacja prawna dostrzeżonych uchybień, ale ich istota i realne zaistnienie. Muszą to być nadto – co do zasady – uchybienia związane z procedowaniem sądu drugiej instancji.

Tylko więc dla porządku wskazać należało, że wspomniany zarzut apelacji został rozpoznany i należycie umotywowany. Prawidłowe jest rozumowanie Sądu Okręgowego, że pozyskana na etapie postępowania odwoławczego opinia sądowo – psychiatryczna, potwierdzająca występowanie u oskarżonego uzależnienia mieszanego od marihuany i amfetaminy, nie podważa wniosków płynących z opinii toksykologicznej i brak jest podstaw do uznania, jakoby ta ostatnia nie mogła stanowić podstawy poczynionych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych i wymagała postulowanego w apelacji jej uzupełnienia.

Prawidłowa była również ocena Sądu odwoławczego, że intencją obrony jest wykazanie, jakoby uzależnienie T. B. od narkotyków powodowało, iż ujawnione w jego krwi stężenie amfetaminy nie miało realnego wpływu na jego sprawność psychomotoryczną jako kierującego pojazdem mechanicznym. Rzeczywiście, rozróżnienie stanów „po użyciu środka działającego podobnie do alkoholu” (*vide* np. art. 87 § 1 k.w.) od stanu „pod wpływem środka odurzającego” (art. 178a § 1 k.k.) może być trudne w sytuacjach granicznych, gdyż brak jest ustawowego miernika określającego zawartość środka działającego podobnie do alkoholu w organizmie, powodującego zaburzenia czynności psychomotorycznych odpowiadające stanowi nietrzeźwości. Jednak badacze tego zagadnienia – uczestnicy konferencji „Środki podobnie działające do alkoholu. Interpretacja wyników badań krwi kierowców dla potrzeb sądowych” (Kraków, 28–29 listopada 2012 r.) opowiedzieli się za możliwością określenia wartości progowych tych stanów dla niektórych środków odurzających (zob. M. Kała, Rozpowszechnienie używania środków psychoaktywnych przez kierowców w Europie i prawne kryteria regulujące obecność tych środków w organizmie kierowcy, [w:] Konferencja „Środki podobnie działające do alkoholu. Interpretacja wyników badań krwi kierowców dla potrzeb sądowych”, Kraków, 28–29 listopada 2012 r., s. 15–27). Ustalono także granice

analityczne i wartości progów dla stanu po użyciu i stanu pod wpływem środków działających podobnie do alkoholu dla potrzeb opiniowania dla celów sądowych (zob. M. Kała, „Wizja zero” w bezpieczeństwie ruchu drogowego, [w:] XXX Konferencja Toksykologów Sądowych. Środki działające podobnie do alkoholu w praktyce toksykologa sądowego, Augustów, 15–17 maja 2013 r., materiały konferencyjne, s. 15–17; R. Pawlik, Znamię stanu pod wpływem środka odurzającego w świetle projektu nowelizacji Kodeksu karnego, Kwartalnik Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury 2014, Zeszyt specjalny (13), s. 46–65). Wyniki tych badań są przytaczane także w doktrynie prawa karnego (zob. R.A. Stefański, [w:] Kodeks karny. Komentarz, seria Beck Online Komentarze, Legalis 2021, teza 80 do art. 178). Dla stwierdzonej w organizmie oskarżonego amfetaminy, jak również dla pochodnych tego środka naukowcy zaproponowali progi stężenia na poziomie 25-50 ng/ml dla stanu „po użyciu” i ponad 50 ng/ml dla stanu „pod wpływem”. O ile brak jest podstaw ustawowych do zastosowania powyższych progów liczbowych wprost, wskazane wyniki oparte na wieloletnich badań naukowych mogą stanowić dla sądów cenną wskazówkę interpretacyjną przy analizie wniosków opinii powoływanych w podobnych sprawach biegłych toksykologów.

W niniejszej sprawie, z uwagi na ponad trzykrotne przekroczenie progu, który badacze uznają za graniczny dla wystąpienia stanu, o którym mowa w art. 178a § 1 k.k. nie ma wątpliwości, co do prawidłowości powziętej przez Sąd *meriti* opinii toksykologicznej, co z kolei – wraz z pozostałymi, niekwestionowanymi ustaleniami – świadczy, że oskarżony wyczerpał przedmiotowe znamiona zarzucanego mu występk. Hipoteza skarżącego, jakoby istniejące uzależnienie mogło mieć znaczenie dla zminimalizowania efektów działania amfetaminy i to poniżej progu przyjmowanego jako graniczny, nie została w żaden sposób choćby uprawdopodobniona, np. z odwołaniem się do powszechnie dostępnej literatury naukowej. Niezależnie od powyższego, prawdopodobieństwo takie jest tym mniejsze, jeżeli uwzględnić, że nienaturalne zachowanie oskarżonego zaobserwował przeprowadzający kontrolę drogową funkcjonariusz Policji P. G..

W tym miejscu, w ramach odniesienia się do zarzutu z pkt. 3 kasacji, należy przede wszystkim odwołać się do zasad wiedzy i doświadczenia życiowego, które

wskazują, że liczba rutynowo przeprowadzanych kontroli drogowych, podczas których policjanci spotykają się z różnymi reakcjami, w tym ze zdenerwowaniem kontrolowanych, pozwala im na wyrobienie w sobie większych możliwości obserwacji wyglądu i zachowania kierowców, niż ma to miejsce w odniesieniu do przeciętnego człowieka. Zdobyte w ten sposób doświadczenie pozwala z większą trafnością wskazać osoby, których zachowanie wykracza poza poziom, który można uznać za typowy podczas kontroli drogowej, a następnie zweryfikować te przypuszczenia w oparciu o stosowne badanie, które *in concreto* przeprowadzono w Komendzie Powiatowej Policji w K. , wyspecjalizowanym w tym celu urządzeniem. Również powszechnie wiadomo, że nie każda kontrola drogowa zdenerwowanego kierującego kończy się jego zatrzymaniem i przewiezieniem do najbliższej komendy Policji. Jeżeli tak się stało, należy wyprowadzić wniosek, że zachowanie kierującego nie było wyłącznie zdenerwowaniem, ale odbiegało od normy w stopniu oczywistym, co zresztą potwierdziły przeprowadzone obiektywne badania.

Podsumowując rozważania w tej części należało w pełni podzielić ocenę Sądu odwoławczego, że obserwacje poczynione przez P. G. dotyczące zachowania oraz wyglądu oskarżonego były całkowicie słuszne, a zachowanie oskarżonego odbiegało od normy, a co za tym idzie - spożyty narkotyk miał wpływ na jego funkcjonowanie. Gdyby postawa i zachowanie oskarżonego były normalne, typowe, to policjant nie podjąłby w ogóle decyzji o konieczności jego przebadania w kierunku obecności środków odurzających lub substancji psychotropowych.

Zaistniała koniunkcja ocen i ustaleń o nieadekwatnym zachowaniu oskarżonego podczas kontroli drogowej oraz stwierdzonym w jego organizmie poziomie zawartości amfetaminy, w płaszczyźnie pozostałych znamion przestępstwa z art. 178a § 4 k.k. w zw. z § 1 tego przepisu, pozwalała na przypisanie mu odpowiedzialności karnej za zarzucany występki. W tym kontekście postulowany dowód z uzupełniającej opinii toksykologicznej nie mógł mieć żadnego znaczenia z punktu widzenia podstaw tej odpowiedzialności i zasadnie wniosek w tym zakresie został oddalony, jak również nie prowadzono w tym zakresie dowodzenia z urzędu.

Uwzględniając powyżej przedstawioną argumentację, wobec niestwierdzenia jakichkolwiek podstaw do uwzględnienia kasacji, podlegała ona oddaleniu jako oczywiście bezzasadna.

Jednocześnie, na podstawie art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k. kosztami postępowania kasacyjnego obciążono skazanego nie znajdując podstaw do zwolnienia go z tego obowiązku.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej postanowienia.

[as]